

Polskie mleko na rynku chińskim

Autor: Elżbieta Sulima

Data: 1 czerwca 2017

Rynek chiński ceni sobie polskie mleko. Choć nie jest łatwy bo... wymagający. Rośnie liczba eksportujących do Chin polskich producentów mleka.

Rynek chiński ceni sobie zagraniczne mleko

Do otwarcia zbytu na produkcję zagraniczną doszło po 2008 roku, kiedy to w Chinach spadło zaufanie do rodzimego mleka, bo wykryto w mleku dla niemowląt szkodliwą dla zdrowia substancję – melaminę. Obecnie nadal cenione jest tam mleko zagraniczne. Po wprowadzeniu rosyjskiego embarga zarówno KE jak i nasze Ministerstwo poszukiwało nowych rynków zbytu, z dobrym skutkiem. Trwa obecnie promocja polskiego mleka na rynku chińskim.

W chinach obecnie nadal cenione jest mleko zagraniczne.

– Jeśli chodzi o zwiększony popyt ze strony Chin, jest to bardzo dobra wiadomość dla producentów i przetwórców mleka. PFHBiPM wraz z PIM prowadzi kampanię promującą spożycie mleka i jego przetworów właśnie na rynku chińskim – mówi Dorota Śmigielska, Analityk rynku mleka, Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka.

Podstawy współpracy polsko-chińskiej

Uznaniem cieszy się mleko polskie, które jest uważane za tanie i bardzo wysokiej jakości! Podstawy współpracy między Polską a Chinami stworzono jeszcze w 2007 r. Dotyczą one technologii przetwarzania zgodnie ze standardami Światowej Organizacji Zdrowia Zwierząt (OIE), które zapewniają produkcję zdrowych produktów; kontroli fizycznej i radioaktywnej wg norm chińskich i CAC (dotyczącej np. koloru produktu); etykiet, które muszą być zgodne z normami chińskimi.

Uznaniem cieszy się mleko polskie, które jest uważane za tanie i bardzo wysokiej jakości!

Tak o roli Głównego Inspektoratu Weterynarii mówi Anna Galica, Dyrektor Biura ds. Unii Europejskiej i Współpracy z Zagranicą:

– Na naszej stronie internetowej znajdują się uzgodnione ze stroną chińską warunki eksportu mleka i produktów mleczarskich. To my zatwierdzamy nowych eksporterów i zgłaszamy do właściwego urzędu w Chinach – jest to tzw. prelisting. Obecnie zatwierdzonych do eksportu jest 79 zakładów, z czego w 2016 r. zatwierdzone zostały 3 nowe mleczarnie.



Weterynarz sprawdza jakość produktów mlecznych

Ważna rola Głównego Lekarza Weterynarii

Główny Lekarz Weterynarii to organ Polski, który czuwa nad wywożonymi produktami mlecznymi. Odpowiada za nadzór sanitarny, kontrolę, kwarantannę i wydawanie świadectw. Ma prawo w przypadku chorób zakaźnych zwierząt m.in. zawiesić eksport do Chin.

W powszechnej opinii rynek chiński nie jest łatwy bo... wymagający proceduralnie. Wymagania są jednak jasne i czytelne.

*– Główny Lekarz Weterynarii jest organem właściwym w zakresie uzgadniania z właściwymi władzami państw trzecich (poza UE) warunków eksportu produktów pochodzenia zwierzęcego do tych państw. W tym zakresie jestem odpowiedzialna za otwieranie zagranicznych rynków zbytu. Rynek eksportu produktów mleczarskich do Chin jest **stosunkowo prosto uregulowany, w porównaniu z warunkami wywozu innych produktów pochodzenia zwierzęcego (np. mięsa, gdzie dopuszczenie posiada tylko kilkanaście zakładów a nowi chętni muszą czekać na wizytę inspektorów chińskich i ewentualne zatwierdzenie)**. Jest w pełni otwarty pod względem wymagań weterynaryjnych, nie ma ograniczeń związanych*

z występowaniem chorób zwierząt, uzgodnione jest bilateralne świadectwo zdrowia i producenci po otrzymaniu zatwierdzenia i rejestracji w chińskim urzędzie mogą eksportować swoje produkty mleczarskie, pod warunkiem przestrzegania przyjętych zasad – mówi Anna Galica.



Popyt na polskie mleko rośnie

fot. Fotolia

Popyt rośnie choć trudno powiedzieć jak długo to potrwa

Wzrost popytu w Chinach będzie kontynuowany również w I połowie 2017 roku, tak prognozuje Crédit Agricole. Zyska na tym również Polska, chociaż nie jest ona największym eksportem do Chin produktów mleczarskich. Jak długo utrzyma się wzrost popytu na mleko w Chinach – nie wiadomo.

– Czy popyt ze strony Chin długo się utrzyma, ciężko jest przewidzieć, ponieważ podobna sytuacja miała miejsce w latach 2014-2015 gdzie popyt był bardzo wysoki a później zainteresowanie spadło z powodu nagromadzonych zapasów. Drugą sprawą jest to, że Azji produkcja mleka w roku na rok rośnie. Samowystarczalni się nie staną, ale jak będą zwiększać produkcję mleka i doskonalić hodowlę do zainteresowanie importem może być coraz mniejsze – mówi Dorota Śmigielska.